

Stefan Moysa

"Abwesenheit Gottes", Joseph Sudbrack, Zürich-Einsiedeln-Köln 1971 : [recenzja]

Collectanea Theologica 42/4, 246

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niami na temat miłosierdzia Chrystusowego.

Nie pierwszy to raz okazuje B o r o s w swoich książkach głębię doświadczenia duchowego przy filozoficznym, można powiedzieć racjonalistycznym, podejściu. Autor zajmuje się nie tyle kwestionowaniem i stawianiem pytań, co pozytywnym rozważaniem. Na pewno tego rodzaju podejście odpowiada wielu ludziom wierzącym, którzy pragną mieć wyczerpujące i pewne ujęcia wiary. Dla nich przede wszystkim książka jest napisana.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Joseph SUDBRACK, *Abwesenheit Gottes*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1971, Benziger Verlag, s. 48.

Jako punkt wyjścia tej teologicznej medytacji bierze autor współczesne doświadczenie, a raczej brak doświadczenia Boga. Stwierdza on, że podobne doświadczenie przeżywali święci, na przykład św. Teresa z Lisieux, której się wydawało, że nie wierzy w życie wieczne. Do tej dziedziny doświadczeń należy zaliczyć również przeżycie nocy mistycznej przez św. Jana od Krzyża. Istnieje też u ojców i w późniejszej teologii cały kierunek teologii negatywnej, który woli się zajmować tym, czym Bóg nie jest, niż tym czym jest.

Współczesna teologia bardzo podkreśla ten element zakwestionowania i niepewności. Dotyczy to zarówno formuł dogmatycznych, które w miarę zmiany języka wymagają przeformułowania, dotyczy też samej wiary zawierającej w sobie zawsze element niepewności i osobistej decyzji, jak również element odwagi, aby zaangażować się w świat, którego się nie widzi. Najbardziej jednak radykalnemu zakwestionowaniu ulega wiara ze strony współczesnego ateizmu. Znamienne są tu pytania, jakie stawia psychologiczny ateizm F r e u d a, dalej marksizm, który widzi źródło wiary religijnej w niewystarczającym opanowaniu przez człowieka praw natury i wreszcie ateizm metodologiczny, opierający się na filozofii języka i logice matematycznej.

Wyjście z sytuacji widzi autor w przyjęciu powyżej stawianych pytań, w przetrwaniu „nocy mistycznej” i całkowitym zaangażowaniu się na rzecz „absolutnej przyszości”. Wiary nie można wyrozumować, nie można również zabezpieczyć się przeciwko różnego rodzaju wątpliwościom. Wiarę trzeba przeżyć w czynie i zaufaniu związanym nieraz z ciemnością.

Autor bezwzględnie dobrze oddaje współczesne odczucia i stawia szereg ważnych problemów, które dopomagają do lepszego rozeznania natury wiary. Wydaje się jednak, że zbyt szybko utożsamia doświadczenie „nocy mistycznej” ze współczesnym doświadczeniem „braku Boga”, u źródeł którego leży często praktyczny materializm. Należy przyjąć wszystkie pytania dotyczące wiary i postawione przez współczesność, ale w celu zbudowania wiary głębszej, jeżeli nie wywnioskowanej, to opartej na racjonalnych wnioskach. Możliwa jest ona również w dzisiejszym świecie. Wydaje się, że tej pozytywnej analizie nie poświęcił autor wystarczającej uwagi.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Heinrich DUMOULIN, *Christlicher Dialog mit Asien*, München 1970, Max Hueber Verlag, s. 110.

Sprawa dialogu z religiami niechrześcijańskimi została w pełni postawiona w Kościele dopiero przez Sobór Watykański II, chociaż poszczególne inicjatywy wyprzedziły pod tym względem sam sobór. Obecnie jednak dialog ten jest jeszcze stosunkowo mało znany na terenie europejskim. Autor, który dłuższy czas przebywał w Japonii, daje tu dobre wprowadzenie do dialogu